

Sygn. akt VIII C 939/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 30 listopada 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 listopada 2023 roku w Ł.

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 października 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.817 zł (trzy tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,

2. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 812,59 zł (osiemset dwanaście złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłych, przy czym kwotę 4 zł (cztery złote) z pozostałej części zaliczki uiszczonej przez pozwanego w dniu 11 maja 2023 r.

Sygn. akt VIII C 939/21

## UZASADNIENIE

W dniu 8 października 2021 roku powódka S. B., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 7.500 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2021 do dnia zapłaty, ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w 3 maja 2021 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której poszkodowana została powódka. Na miejsce zdarzenia wezwano pogotowie ratunkowe, które jednak nie przewiozło powódki do szpitala. W związku z narastającymi dolegliwościami bólowymi, w dniu 7 maja 2021 roku powódka zgłosiła do (...), gdzie po wykonaniu badań diagnostycznych rozpoznano u niej uraz kręgosłupa szyjnego i lewego barku. Począwszy od tej daty do dnia

25 czerwca 2021 roku powódka była niezdolna do pracy. Po zgłoszeniu szkody pozwanemu przyznał on powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 500 zł, która nie odpowiada rozmiarowi jej krzywdy.

(pozew k. 5-6)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że u powódki nie doszło do powstania obrażeń ciała lub rozstroju zdrowia, które mogą stanowić podstawę do ustalenia zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem. Wskazał, że wypłacona powódce kwota spełnia swoją funkcję kompensacyjną.

(odpowiedź na pozew k. 39-40)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 176-176v.)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dacie 3 maja 2021 roku powódka uczestniczyła w kolizji drogowej. Krytycznego dnia S. B. była pasażerką samochodu F., który został uderzony przez inny pojazd, którego kierujący nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Wezwane na miejsce zdarzenia pogotowie ratunkowe udzieliło powódce pomocy medycznej.

(z akt szkody: policyjna notatka urzędowa; okoliczności bezsporne)

Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe, w dniu 7 maja 2021 roku powódka udała się do (...) w Ł.. Przeprowadzone badanie RTG odcinka szyjnego kręgosłupa oraz lewego barku nie wykazało zmian pourazowych. Stwierdzono bolesność karku

z promieniowaniem do lewego barku. Poszkodowanej zalecono oszczędzający tryb życia, miękki kołnierz ortopedyczny, zimne okłady i żel oraz kontrolę w poradni ortopedycznej. Otrzymała ponadto skierowanie do poradni rehabilitacyjnej z rozpoznaniem: skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa.

Powódka kontynuowała leczenie ortopedyczne, w trakcie którego skarżyła się na bóle kręgosłupa szyjnego i drętwienie palca 5 lewej ręki. W badaniu stwierdzono m.in. ograniczenie ruchów kręgosłupa szyjnego i piersiowego oraz lewego barku, a także wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych. Powódce zalecono rehabilitację oraz badanie rezonansu magnetycznego lewego barku. Badanie to wykazało dehydratację krążków międzykręgowych oraz brak zmian pourazowych. W badaniu ortopedycznym z dnia

25 czerwca 2021 roku odnotowano znaczną poprawę oraz nieznacznie ograniczone ruchy lewego barku i kręgosłupa szyjnego. Leczenie ortopedyczne zostało zakończone, a powódka uznana za zdolną do pracy począwszy od dnia następnego. Powódka odbyła także wizytę w poradni neurologicznej.

Na zwolnieniu lekarskim S. B. przebywała od dnia 7 maja do dnia 25 czerwca 2021 roku.

(dokumentacja medyczna k. 19-28, okoliczności bezsporne)

W badaniu ortopedycznym u powódki stwierdza się ból przy ucisku lewego barku, nasilający się przy pełnej rotacji do wewnątrz. Ograniczenie rotacji wewnętrznej powoduje upośledzenie zakresu czynnościowego ruchu kończyny do tyłu.

W wyniku wypadku powódka doznała urazu odcinka szyjnego kręgosłupa i lewego barku, co skutkowało przemijającym zespołem bólowym w ich obrębie. W czasie wypadku nie doszło do urazu układu nerwowego. Uraz kręgosłupa szyjnego nie skutkowało długotrwałym/trwałym uszczerbkiem na jej zdrowiu, natomiast stłuczenie lewego barku skutkowało 2% stałym uszczerbkiem wg pkt 104. Uszczerbek ten, jak również stwierdzone u powódki objawy chorobowe są wyłącznym następstwem przedmiotowego zdarzenia.

Powódka wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze średnio 1 godziny dziennie przed okres 4 tygodni od zdarzenia w czynnościach ubierania się, prowadzenia gospodarstwa domowego, sprzątanania, zakupach, czynnościach wymagających dźwigania cięższych przedmiotów.

Po wypadku powódka nie wymagała pod względem psychologicznym opieki osób trzecich, wpłynął on natomiast znacząco na jej stan emocjonalny. Obecnie stan ten jest pochodną wielości czynników stresogennych wynikających z nagromadzenia się trudnych sytuacji. Stan ten kwalifikuje powódkę do udzielenia jej pomocy psychologicznej.

Stwierdzone w poradni neurologicznej migrena, mikrogruczolak przysadki oraz zapalenie nadkłykcia bocznego stawu łokciowego lewego nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem.

(pisemna opinia psychologiczna k. 58-60, pisemna opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej k. 72-76, pisemna opinia biegłego ortopedy k. 101-104, pisemna opinia biegłego neurologa k. 125-128, pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy k. 148-149)

S. B. ma 43 lata, jest zatrudniona w Castoramie. Pomimo przebytego leczenia nadal odczuwa dolegliwości bólowe barku w szczególności w trakcie snu oraz dźwigania cięższych przedmiotów. Wypadek sprawił, że powódka obawia się jazdy samochodem, pomimo wcześniejszych planów nie zrobiła prawa jazdy.

(dowód z przesłuchania powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2023 roku)

W chwili przedmiotowego zdarzenia, jego sprawca miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem pojazdów, z tytułu której odpowiedzialność ponosi pozwany.

Pismem z dnia 23 lipca 2021 roku S. B. zgłosiła szkodę pozwanemu żądając zapłaty 8.000 zł zadośćuczynienia oraz 543,07 zł odszkodowania. Pozwany wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego zlecił wydanie opinii medycznej. Na jej gruncie lekarz orzecznik nie stwierdził, aby powódka w wyniku wypadku doznała uszczerbku na zdrowiu.

Decyzją z dnia 29 września 2021 roku pozwany przyznał powódce kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia. W jej treści wyjaśnił, że przebyte zdarzenie pozostaje bez wpływu na funkcjonowanie organizmu poszkodowanej, że nie doznała ona trwałych uszkodzeń anatomicznych, zaburzeń funkcji uszkodzonych narządów, a jedynie dolegliwości o przemijającym charakterze.

Pomimo wniesienia reklamacji pozwany podtrzymał swoje stanowisko.

(decyzja k. 11-12, k. 15-15v., reklamacja k. 13, potwierdzenie nadania przesyłki k. 14, k. 18, zgłoszenie szkody k. 17-17v., z akt szkody: opinia medyczna; okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął również dowód z przesłuchania powódki, która opisała jak przedmiotowe wydarzenie wpłynęło na jej życie. Depozycje te były logiczne i spójne, a ich wiarygodność nie była w toku procesu podważana przez stronę pozwaną. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż odpowiadają one prawdzie i mogą stanowić w pełni podstawę czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd oparł się ponadto na opiniach biegłych sądowych. Oceniając opinie biegłych Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinie te były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniające budzące wątpliwości kwestie. Opinie te w pełni odnosiły się do zagadnień będących ich przedmiotem, wnioski biegłych nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinie zostały sporządzone w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłych zagadnień będących ich przedmiotem. W opinii uzupełniającej biegły ortopeda odniósł się do zarzutów sformułowanych przez stronę pozwaną. I tak wyjaśnił, że stwierdzone ograniczenie ruchomości w lewym stawie ramiennym powódki oznacza upośledzenie funkcji tej kończyny w takich czynnościach, jak mycie pleców, zapinanie biustonosza, co przemawia za orzeczoną uszczerbkiem na zdrowiu. Zwrócił uwagę, że wyniki badań obrazowych nie mają decydującego znaczenia w ocenie procentowej uszczerbku z punktu 104. Istotnym jest upośledzenie funkcji stwierdzone w badaniu ortopedycznym. Dodał, że brak zmian patologicznych w opisanych badaniach nie świadczy o pełnym wyzdrowieniu chorej i całkowitym powrocie funkcji kończyny. Opinia biegłego

ortopedy w swoim ostatecznym kształcie, jak również opinie pozostałych biegłych nie były kwestionowane przez strony procesu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 § 1 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu – sprawcy zdarzenia obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwanej dalej ustawą. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy). Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej jest zdarzenie komunikacyjne z dnia 3 maja 2021 roku, w konsekwencji którego obrażeń ciała doznała powódka. Pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował swojej legitymacji procesowej biernej, ani podstawy swojej odpowiedzialności. Nie zgadzał się natomiast z wysokością dochodzonej w sprawie kwoty, twierdząc, że wypłacona dotychczas poszkodowanej suma pieniężna odpowiada doznanej przez nią krzywdzie.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 k.c.). Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu,

w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak m.in. SN w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak m.in. SN w wyroku z dnia

4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz. 37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145;

w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX; w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81; w wyroku z dnia

30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz. 40). Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Lublinie (por. wyrok z dnia 3 czerwca 2022 roku, I ACa 863/21, L.), „określenie sumy odpowiedniej powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasu okresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowanej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże

w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”. Przy ustalaniu zadośćuczynienia nie można więc mieć na uwadze wyłącznie procentowego uszczerbku na zdrowiu. Nie odzwierciedla on bowiem psychicznych konsekwencji doznanego urazu. Konieczne jest również uwzględnienie stosunków majątkowych społeczeństwa i poszkodowanego, tak, aby miało ono dla niego odczuwalną wartość. Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX).

W konsekwencji w judykaturze za ugruntowane uznać należy stanowisko, że procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, a należne poszkodowanemu zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu (por. m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 17 lutego 2016 roku, I ACa 1621/15, LEX; wyrok SN z dnia 18 listopada 1998 roku, II CKN 353/98, LEX). Jak wyjaśnił przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 roku (I CK 7/05, LEX) mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia Sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX).

W judykaturze za utrwalone uznać należy stanowisko, że procentowy uszczerbek na zdrowiu, jako oparty na ustandaryzowanych i mechanicznie powielanych kryteriach, jest właściwy dla odszkodowań określonych w odrębnych przepisach (np. z tytułu wypadków przy pracy), gdzie determinantem wysokości świadczenia jest wyłącznie rozmiar tego uszczerbku.

W oczywisty sposób nie obejmuje on zatem istoty i funkcji krzywdy, opartej na zdematerializowanych przeżyciach psychicznych i zmiennego - stosownie do indywidualnych cech poszkodowanego - odczuwania skutków zdarzenia (por. m.in. wyrok SA w Szczecinie

z dnia 24 lutego 2022 roku, I ACa 1012/21, L.; wyrok SA w Poznaniu z dnia 24 stycznia 2022 roku, I ACa 157/21, L.; wyrok SA w Łodzi z dnia 26 lutego 2021 roku,

I ACa 1188/19, L.). Ponadto w orzecznictwie podnosi się, że zasądzone zadośćuczynienie ma realizować przede wszystkim cele kompensacji krzywdy, które wobec niemożności usunięcia doznanego już cierpienia wiązane są zwykle z możliwością zaspokojenia, dzięki przyznanej kwocie, potrzeb poszkodowanego na wyższym poziomie lub sprawienia sobie dodatkowych przyjemności. W ocenie, jaka kwota realizuje ten cel, należy zatem wziąć pod uwagę również zjawiska o charakterze makroekonomicznym, takie jak inflacja, czy wysokość cen w państwie, w którym pokrzywdzony będzie realizował kompensacyjną funkcję przyznania określonych środków pieniężnych. Wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać także stosunki majątkowe, oraz poziom życia istniejące w kraju miejsca zamieszkania poszkodowanego. Zadośćuczynienie ma bowiem stanowić pieniężną realną kompensatę (wyrażającą się właśnie w jej sile nabywczej krzywdy niemajątkowej. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Nie można jednak pomijać faktu, że kryterium "przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa" może mieć tylko charakter uzupełniający i nie powinno pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej (por. m.in. wyrok SA w Poznaniu z dnia 20 czerwca 2022 roku, I ACa 958/21, L.; wyrok SA w Katowicach z dnia 24 lutego 2022 roku,

V ACa 246/20, L.; wyrok SN z dnia 12 listopada 2020 roku, III CSK 55/15, L.; wyrok SN z dnia 12 lipca 2002 roku, V CKN 1114/00, L.; wyrok SN z dnia 18 stycznia 1984 roku, I CR 407/83, L.). Finalnie przypomnienia wymaga, że oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej”, sąd korzysta z daleko idącej swobody.

W konsekwencji zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia mógłby hipotetycznie okazać się skuteczny wyłącznie wówczas, gdy suma ta została określona

z oczywistym naruszeniem reguł obowiązujących w tym zakresie. O rażącym naruszeniu prawa można bowiem mówić przede wszystkim w tych przypadkach, kiedy zasądzona kwota odbiega od rozmiaru poniesionej krzywdy w sposób rażący, jaskrawy, niedający się wprost pogodzić z poczuciem sprawiedliwości. Tylko bowiem wówczas należałoby uznać, że orzeczone zadośćuczynienie nie ma charakteru „odpowiedniego” w rozumieniu art. 445 § 1

i 2 k.c. (por. m.in. postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2022 roku, IV KK 650/21, L.; wyrok SA w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2018 roku, II AKa 381/18, L.; wyrok

SA w Ł. z dnia 26 września 2018 roku, I ACa 1697/17, L.; wyrok SA w Krakowie z dnia 30 maja 2018 roku, I ACa 1504/17, L.).

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej przez S. B. krzywdy stanowi w niniejszej sprawie stopień trwałego uszczerbku na jej zdrowiu, który wynosi 2%. Skoro jednak uszczerbek na zdrowiu jest tylko jednym z elementów istotnych dla oceny adekwatności zadośćuczynienia, jego wymiar powinien uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności. Jak wyjaśniono wyżej, zadośćuczynienie przysługuje bowiem za doznaną krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (negatywne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, niemożnością wykonywania działalności zawodowej i wyłączeniem z życia codziennego). Sąd zobowiązany był zatem uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpienia, trwałe następstwa, czy wiek poszkodowanej oraz jej wcześniejszy stan zdrowia, sposób życia. W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, że powódka cierpiała na dolegliwości bólowe, była zmuszona nosić kołnierz ortopedyczny, co niewątpliwie wpłynęło na jej codzienne funkcjonowanie. Pomimo przebytego leczenia powódka nadal jest narażona na ból, nie odzyskała pełnej sprawności w lewej kończynie górnej. Przypomnienia wymaga, że wskutek zdarzenia powódka stała się zależna od osób trzecich, która to pomoc była konieczna w okresie pierwszych 4 tygodni od wypadku, co niespornie częściowo zdezorganizowało życie poszkodowanej i miało niekorzystny wpływ na jej samopoczucie. Dodatkowo przez blisko 2 miesiące przebywała ona na zwolnieniu lekarskim. U powódki pojawiły się również problemy w sferze emocjonalnej, obawa przed jazdą samochodem, które wprawdzie miały wieloczynnikowe podłoże, to jednocześnie jak wyjaśnił biegły psycholog wypadek stanowił czynnik znaczący. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że każdy wypadek komunikacyjny jest niewątpliwie dużym przeżyciem, łączącym się z ogromnym stresem, co negatywnie odbija się na psychice poszkodowanego. W świetle przytoczonych rozważań nie sposób uznać, że krzywda powódki jest niewielka i została zrekompensowana wypłaconą przez pozwanego sumą pieniężną, która w istocie miała charakter symboliczny. Z

drugiej strony Sąd uwzględnił fakt, że leczenie powódki było typowe, bez powikłań, zostało zakończone, powódka odzyskała pełną zdolność do pracy.

Uwzględniając powyższe okoliczności, rodzaj i rozmiar doznanej przez S. B. krzywdy, trwale następstwa na jej zdrowiu, dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, ale jednocześnie przede wszystkim jego kompensacyjną funkcję, oderwaną od samego uszczerbku na zdrowiu, aktualną sytuację ekonomiczną w Polsce, w tym inflację (7,3% w ujęciu rocznym w porównaniu do listopada 2022 roku), wysokość stóp procentowych (5,75 % na datę wyrokowania), wreszcie poziom średniego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2022 roku (6.346,15 zł), dochodzoną kwotę uzupełniającego zadośćuczynienia w wysokości 7.500 zł uznać należy za niewygórowaną, adekwatną do poziomu krzywdy powódki.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2021 roku do dnia zapłaty.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Przypomnienia wymaga również, że zobowiązanie z tytułu wypłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia, jeśli tylko wezwanie to zawiera wskazanie żądanej kwoty (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013 roku, I ACa 584/13, LEX; wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 roku, I ACa 693/13, LEX; wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 roku, I CSK 433/06, LEX). W niniejszej sprawie powódka zgłosiła swoje roszczenia pismem z dnia 23 lipca 2021 roku, zaś pozwany wydał decyzję w ich przedmiocie w dniu 29 września 2021 roku. Żądanie odsetek od zasądzonego roszczenia począwszy od dnia 6 października 2021 roku było zatem w pełni uzasadnione.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.817 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 400 zł, wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej – 1.800 zł, zaliczka na biegłego – 1.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Ponadto stosownie do treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 812,59 zł tytułem tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłych, przy czym kwotę 4 zł z pozostałej części zaliczki uiszczonej przez pozwanego w dniu 11 maja 2023 roku.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.